

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Roma szuka nowego trenera. Monchi czeka na Emeryego, który przegrał z Nice i ryzykuje niepowodzeniem również w lidze. Balotelli przybliżył Baska do Romy, z kolei w Paris Saint Germain szejka dał pełną moc jednemu z brazylijskich agentów, aby przebudowywać zespół na kolejny sezon. Dojdzie do przewrotu i przewidziana jest też zmiana trenera. Roberto Mancini może zająć miejsce Emeryego. To on wydaje się być faworytem, mimo że w ostatnich tygodniach jego nazwisko było też łączone z Romą.

W Paryżu mogą też włączyć się do walki o Simeone, który opuściłby Atletico Madryt tylko w przypadku wygranej w Lidze Mistrzów. W ostatnich tygodniach Thiago Motta wyrażał się na korzyść trenera, ale relacje z większą częścią jego graczy nie wydają się być sielankowe. Właściciele klubu z Paryża nie przyjęli dobrze porażki z Nice, które zmniejszyła do minimum nadzieje na zwycięstwo w lidze ze strony Paris Saint Germain i zmiana trenera wydaje się coraz bardziej prawdopodobna, zwłaszcza jeśli dodać nieprawdopodobne odpadnięcie z Ligi Mistrzów, po comebacku Barcelony. Emery pracował z Monchim przez trzy sezony w Sevilli i razem odnieśli wiele sukcesów. Trener dał swoją dostępność, związaną z faktem, że Paris Saint Germain zwolni go z umowy, która wygasa w 2018 roku. Nazwisko Emeryego pogodziłoby całe kierownictwo. Hiszpan był w kontakcie z Romą już w ostatnich latach, gdy potem wybrano Garcję.

Były trener Sevilli wydaje się posiadać właściwe CV, aby wprowadził filozofię piłki, którą mają w sercu amerykańscy właściciele. Emery przegrał w sobotę 1-3 z Nice, tak samo jak Spalletti z Lazio. Porażka Romy oddala definitywnie marzenia o dogonieniu Juve, ale poddaje też dyskusji drugie miejsce, z Napoli, które traci tylko jeden punkt. Również porażka z Nice oddala Emeryego od tytułu. Szejkowi Nasserowi Al Khelaifemu nie spodobała się porażka z Nice i zaczęły się pojawiać pogłoski o możliwym zwolnieniu. W każdym razie szanse, że Emery zostanie w Paryżu się zmniejszyły.

Spalletti wciąż nie dał swojej odpowiedzi Romie, ale jego zatwierdzenie wydaje się w tym momencie bardzo odległą hipotezą. Mimo rozczarującego sezonu Giallorossich, trener z Toskanii może skończyć w Interze. Jeden z agentów rozmawiał w jego imieniu z klubem Nerazzurri. Priorytetem Interu są Conte i Simeone, których jednak ciężko osiągnąć. Spalletti jest trzecim wyborem. Porażka z Napoli uwydatniła kryzys Interu, ostatniego zespołu w lidze w kwietniu. Pioli nie ma już nadziei i może pójść do Fiorentiny, z którą rozmawiał już Di Francesco, ale czeka na to co wydarzy się w Rzymie. Aktualny trener Sassuolo może wejść do walki o ławkę Giallorossich. Przez lata kuszony przez Milan, Spalletti przybliży się teraz do Interu, aby zapomnieć o rzymskich rozczarowaniach.

Autor: abruzzo